

SYLWAN

DWUMIESIĘCZNIK
WYDZIAŁU NAUK ROLNICZYCH i LEŚNYCH P. A. N.
I POLSKIEGO TOWARZYSTWA LEŚNEGO

Rok CVII

Warszawa, marzec-kwiecień 1963

Numer 2

Nauka — bezpośrednią siłą wytwórczą społeczeństwa

Наука — непосредственная производственная сила общества

Science — A Direct Productive Force of Society

18 i 19 grudnia 1962 r. odbyło się w Warszawie XI Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcone węzłowym zagadnieniom rozwoju szkolnictwa wyższego, badań naukowych i kadry naukowej.

Było to jeszcze jedno posiedzenie plenarne KC Partii wyrażające jej dążenie do udoskonalenia i rozszerzenia szkolenia i nauczania młodego pokolenia oraz do zwiększenia i racjonalniejszego wykorzystania kadry naukowej i technicznej.

Zebranie KC PZPR poświęcone tym zagadnieniom było podyktowane potrzebami społeczeństwa, jego rozwoju społeczno-ekonomicznego i kulturalnego.

Nauka i najściślej z nią związane szkolnictwo wyższe mogą być rozpatrywane z różnych punktów widzenia, gdyż rola nauki jest wielostronna. Służy ona bezpośrednio kształtowaniu sił wytwórczych, tj. bazy materialno-technicznej społeczeństwa socjalistycznego. Służy ona także kształtowaniu socjalistycznych stosunków produkcji, ich organizacji. Jest ona narzędziem kształtowania polityczno-organizacyjnej i kulturalnej nadbudowy społeczeństwa, stosunków międzyludzkich, wreszcie — kształtowania samego człowieka.

W tej wielostronnej problematyce przykuwa uwagę ta część nauki, która wiąże się ściśle z potrzebami gospodarki narodowej. W tym sensie XI Plenum KC PZPR jest logiczną kontynuacją wielu poprzednich plenarnych posiedzeń, jak IV i X Plenum poświęconych sprawie postępu technicznego i VII Plenum, które obradowało nad sprawami szkolnictwa powszechnego i średniego. Ostatnie XI Plenum specjalną uwagę skupiło na sprawach ekonomicznych, gdyż od ich prawidłowego rozwiązania w decydującej mierze zależy możliwość rozwiązywania innych problemów społecznych. Żyjemy bowiem w okresie, w którym pokojowe współistnienie dwóch systemów społecznych: kapitalistycznego i socjalistycznego, jest jedyną słuszną alternatywą w dalszym rozwoju ludzkości. Spór dziejowy między tymi systemami rozstrzyga się przede wszystkim na płaszczyźnie współzawodnictwa ekonomicznego.

Współzawodnictwo ekonomiczne dwóch systemów wkracza w nową rozstrzygającą fazę, w której niepomierne wzrasta rola nauki. Staje się ona jednym z decy-



dujących czynników w rozwoju gospodarki narodowej i niewątpliwie zadecyduje o rozwoju ekonomicznym kraju. W związku z tym następuje stałe zbliżanie się między dyscyplinami podstawowymi a techniką i praktyką produkcyjną oraz społeczną.

W tych warunkach niezmiernie trafne wydaje się stwierdzenie w programie KPZR, że nauka staje się bezpośrednią siłą wytwórczą społeczeństwa.

Z tego wynika logicznie, że obok sił przyrody i środków produkcji o doskonaleniu i unowocześnieniu danego ustroju społecznego będzie decydowała nauka, będą decydowali ludzie, kadry naukowe.

Szerokie zastosowanie wyników nauki w produkcji było jednym z podstawowych czynników rozwoju sił wytwórczych w kapitalizmie. Obecnie ustrój ten targany wewnątrz przez sprzeczności antagonistyczne zdaje się nie mieć już możliwości do pełnego wykorzystania nauki dla dobra ludzkości.

Możliwości takie tkwią natomiast i kiełkują w ustroju socjalistycznym. Nauka w krajach socjalistycznych dawniej zacofanych, szybkimi krokami zmierza do osiągnięcia w wielu dziedzinach poziomu światowego, a w niektórych sięga nawet po pierwsze miejsce w świecie. Jest to m. in. widoczne w ZSRR, w którym nastąpił nie tylko rozwój nauki i techniki, zwłaszcza raketowej, ale osiąga się doskonałe wyniki przez współdziałanie wielu najbardziej nowoczesnych gałęzi nauki, jak technika elektronowa, matematyka, cybernetyka i inne.

Współzawodnictwo ekonomiczne między dwoma światowymi systemami społecznymi coraz więcej staje się współzawodnictwem w dziedzinie nauki i techniki, w tym — w zakresie posiadania wysoko kwalifikowanych kadr naukowych. Można zaryzykować twierdzenie, że zwycięży ten system, który będzie miał więcej kadr naukowych, a od tego przecież zależy m. in. rozwój nauki i temu dopomaga rozwój szkół wyższych. Te, a nie inne względy społeczne skłaniają kraje socjalistyczne do coraz większych starań o możliwie pełny i efektywny rozwój nauki i szkół wyższych.

Na czoło problemów ekonomicznych i naukowych wysuwa się zatem potrzeba rozwinięcia działalności w kilku podstawowych kierunkach: rozwoju szkolnictwa wyższego, rozwoju nauki i postępu technicznego, wreszcie kadr naukowych i właściwego ich wykorzystania.

W naszym kraju gospodarka narodowa opiera się nie tylko o stałe uwielokrotnianie i doskonalenie narzędzi produkcji. Opiera się ona także na tych, którzy te narzędzia tworzą i tych, którzy je wykorzystują. Zależy to więc zarówno od liczebności kadr naukowych jak i kadr produkcyjnych. Mimo poważnego jednak rozwoju szkół wyższych gospodarka narodowa i system oświatowy odczuwają nadal poważny niedobór kadr z wyższym wykształceniem.

Przed szkolnictwem wyższym stawiane są nowe wielkie i pilne zadania. Trzeba tworzyć dalsze nowe kadry naukowców czyli powiększać liczbę i doskonalić kadry stare, czyli powiększać jakość. Ma to duże znaczenie ze względu na wciąż narastające nowe problemy organizacyjne i programowe. Okazało się bowiem, że liczne ogniw systemu studiów wyższych pracują niezbyt efektywnie. Nie są one dostosowane do nowoczesnych potrzeb kraju. W szkołach wyższych daje się odczuwać niedostatek wysoko kwalifikowanych pracowników. Wyposażenie naukowe wielu uczelni wymaga poważnych uzupełnień. Sprawność kształcenia jest dość niska, niezadowalający jest także poziom działalności wychowawczej szkół wyższych.

Mamy wiele instytutów naukowo-badawczych. Na ich rozwoju zaciążył jednak ostry deficyt kadrowy i trudności materialne. Poczynania naukowe instytutów były początkowo żywiołowe a rozwiązania prowizoryczne. Dlatego efekty działalności instytutów często są za niskie w stosunku do zaangażowanych środków naukowych. Trudności kadrowe istnieją także i w dyscyplinach technicznych i w eksperymen-

talnych placówkach badawczych. Wyłoniła się też konieczność tworzenia zaplecza naukowo-badawczego bezpośrednio w zakładach przemysłowych.

Rozpatrzmy pokrótce najważniejsze problemy aktualnego rozwoju szkolnictwa wyższego i badań naukowych.

Jednym z głównych czynników, od którego zależy rozwój produkcji materialnej i usług, jest przygotowanie specjalistów różnych zawodów dla potrzeb gospodarki narodowej. W 1960 r. liczba pracowników z wyższym wykształceniem pracujących w gospodarce narodowej wynosiła 270 tys. Ogółem na 1000 zatrudnionych przypadało 37,8 pracowników z wyższym wykształceniem i 74,3 — ze średnim wykształceniem zawodowym. Jednocześnie jednak istniał deficyt specjalistów z wykształceniem wyższym (około 50 tys. osób), w tym głównie inżynierów, nauczycieli i ekonomistów. Na ogół, na przykładzie ZSRR, stwierdza się, że wzrost kadr z wyższym wykształceniem powinien być szybszy od ogólnego wzrostu zatrudnienia, ale wolniejszy niż tempo wzrostu produkcji i zbliżony do tempa wydajności pracy.

Z obliczeń wynika, że w 1980 r. pożądany stan zatrudnienia pracowników z wyższym wykształceniem powinien u nas wzrosnąć do poziomu około 800 tys. osób. Największe zapotrzebowanie występuje w grupie zawodów z zakresu nauk ścisłych i technicznych. Największe tempo wzrostu kadr technicznych istnieje w przemyśle, zwłaszcza brak tam inżynierów elektrotechników, mechaników i łącznościowców. Wysokie jest też zapotrzebowanie na kadry z wykształceniem ekonomicznym.

W związku z rozwojem i unowocześnieniem gospodarki rolnej zwiększać się będzie zapotrzebowanie na agro- i zootechników, geodetów, mechanizatorów rolnictwa i in.

Nie ulega wątpliwości, że zapotrzebowanie w leśnictwie na inżynierów i techników nie zostało do końca zaspokojone, a wobec perspektyw znacznego zwiększenia powierzchni leśnej i zapasu rosnącego drzewostanów, a także w związku z rozszerzeniem i unowocześnieniem techniki przerobu i przetwarzania drewna potrzeba będzie wielu nowych specjalistów.

Na czoło warunków, które należałoby spełnić, wysuwa się przy tym konieczność racjonalniejszego wykorzystania i prawidłowego rozmieszczenia specjalistów z wyższym wykształceniem, z drugiej zaś strony — konieczność zwiększenia efektywności i jakości kształcenia w szkołach wyższych oraz odpowiedniej rozbudowy bazy materialnej i kadrowej szkolnictwa wyższego. Należy też jeszcze opracować program usprawnienia szkolenia kadr ze średnim wykształceniem. Ciekawy jest fakt, że wykształcenie inżyniera obciąża społeczeństwo kwotą 150 tys. zł nakładów bezpośrednich oraz kwotą 310 tys. zł będących równowartością produkcji, którą przyszły absolwent mógł wytworzyć pracując. Dlatego też należy uważnie rozmieszczać specjalistów z wyższym wykształceniem, zatrudniając ich tylko tam, gdzie tego wymaga charakter pracy.

W związku z tym rozmieszczenie inżynierów powinno być planowane. Nie można dopuszczać do tego, aby, jak np. w leśnictwie, $\frac{1}{3}$ część inżynierów leśników kończących szkoły przechodziła do pracy w innych zawodach. Powstałe ubytki resort leśnictwa zmuszony był uzupełniać nieprzeszkolonymi i nie przygotowanymi pracownikami. Należy zauważyć, że o powodzeniu pracy inżynierów w leśnictwie i drzewnictwie będą decydowały zarówno warunki bazy techniczno-organizacyjnej jak i znajomość zasad rachunku ekonomicznego.

Zwiększanie liczby kadr naukowych i technicznych w szkolnictwie wyższym i gospodarce narodowej wymagać będzie możliwie szybkiego kończenia studiów, a także zwiększenia odsetka absolwentów kończących studia w terminie. Osiągać się to będzie przez zwiększenie sprawności kształcenia i przez polepszanie pracy samych

uczeln, w których obsadę samodzielnych pracowników naukowych — profesorów i docentów trzeba będzie zwiększyć. Jednocześnie nie pomniejszając znaczenia i wagi pracy naukowo-badawczej w szkołach wyższych trzeba będzie ustalić właściwe proporcje między działalnością badawczą a nauczaniem. Oznacza to również respektowanie przyjętej na całym świecie zasady, że w hierarchii zajęć pracowników nauki — konferencji, narad, wyjazdów zagranicznych — obowiązki dydaktyczne na uczelni muszą zajmować pierwsze miejsce.

Niezależnie od działalności szkół wyższych trzeba będzie zwiększyć zakres studiów poza szkolnictwem rozbudowując naukę dla pracujących. System ten obejmuje u nas 27% ogółu studiujących i daje 18% absolwentów, to znaczy, że pozostaje w tyle za szkolnictwem większości krajów naszego obozu, a przede wszystkim ZSRR. Dlatego też trzeba będzie tworzyć wieczorowe szkoły inżynierskie dla pracujących, bądź ich filie, punkty konsultacyjne dla studiujących zaocznie itd. Jest zatem rzeczą konieczną, aby Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i inne resorty, którym podlegają szkoły wyższe, opracowały konkretny, wieloletni plan rozwoju studiów dla pracujących i plan ten przedłożyły Rządowi do zatwierdzenia.

Jednocześnie wysuwa się potrzeba unowocześnienia treści programów nauczania w szkołach wyższych i zapewnienia trwałej więzi dydaktyki szkoły wyższej z najnowszymi osiągnięciami nauki.

Projektując polepszenie programu nauczania trzeba będzie rozpatrzyć także zespół środków pomocy materialnej państwa na rzecz młodzieży studiującej. Przeznaczony na ten cel fundusz stypendialny będzie należało wykorzystywać więcej racjonalnie, a mianowicie: stypendia wiązać z określonym zobowiązaniem podjęcia przez absolwenta po ukończeniu studiów we wskazanym miejscu pracy.

Opuszczając mury szkół wyższych młoda inteligencja musiałaby mieć nie tylko wysokie kwalifikacje zawodowe, ale również szerokie horyzonty społeczne. Cechować ją powinna aktywność społeczna i polityczne zaangażowanie w budownictwie socjalizmu. Nasze szkoły wyższe nie spełniają jeszcze należycie swych zadań wychowawczych. Socjalistyczna szkoła wyższa powinna swój system pracy przepełnić treścią wychowawczą. W toku nauczania szkoła powinna rozbudzać w studiującym pasję wiedzy i ambicje intelektualne, uczyć samodzielności myślenia, kształtować u młodzieży właściwe rozumienia świata i zachodzących w nim zjawisk na podstawie naukowego, marksistowskiego światopoglądu.

Następny kompleks do rozwiązania — to problemy badań naukowych. Jak wiadomo, przed gospodarką naszą stoją bardzo ambitne zadania inwestycyjno-produkcyjne. Na czoło wysuwają się: rozszerzenie własnej bazy surowcowej przez wykorzystanie surowców już odkrytych, dalsze ich poszukiwania i wiele innych, z których najbardziej nas interesują: szybkie zwiększenie potencjału produkcyjnego rolnictwa, szybkie podnoszenie poziomu technicznego przemysłu, mechanizacja, automatyzacja i specjalizacja produkcji, rozwinięcie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w ramach RWPG i racjonalny podział pracy.

Z tym wszystkim wiąże się rozwój nauki w Polsce. Chodzi teraz o to, którym dyscyplinom naukowym trzeba, ze względu na aktualne potrzeby gospodarcze, udzielić preferencji w stosunku do innych nauk. Wskazać należy, że w dziedzinie nauk technicznych szczególna rola przypada tym gałęziom wiedzy, których rozwój przyczynia się do lepszego wyzyskania źródeł energii i złóż surowcowych. W ostatnim 5-leciu daje się zauważyć koncentracja badań na kilku wyróżnionych kierunkach, jak np. energia jądrowa, technologia półprzewodników, automatyka, maszyny liczące, chemia fizyczna itd. Natomiast w dziedzinie nauk biologicznych daje się zauważyć szczególne zacofanie w biochemii i biofizyce. Idąc dalej w niniejszych rozważa-

niach stwierdzić należy konieczność szybkiego rozwoju potencjału produkcyjnego rolnictwa. Należy więc intensyfikować badania nad zwiększeniem żyzności gruntów uprawnych, nad racjonalnym żywieniem zwierząt, nad skutecznym zwalczaniem szkodników, nad pozyskaniem optymalnych wyników produkcji roślinnej i hodowlanej przez właściwy dobór i zagospodarowanie środowiska przyrodniczego — wreszcie nad funkcjami organizacyjnymi gospodarstw rolnych i podniesieniem ich efektywności. Tu otwiera się pole do działania jak i w innych działach gospodarki narodowej dla nauk ekonomicznych. Należy nadal rozwijać prace w dziedzinie metodologii planowania i zarządzania, systemu bodźców ekonomicznych, działania prawa wartości i cen, rachunku ekonomicznego, efektywności inwestycji itd. W badaniach ekonomicznych coraz szersze zastosowanie powinny znaleźć metody matematyczne i nowoczesna technika obliczeniowa. Należy spowodować, aby nauki ekonomiczne lepiej i aktywniej służyły praktyce gospodarczej. Sprawa postępu ekonomicznego w naszej gospodarce wymaga przyspieszenia rozwoju ekonomik branżowych, w szczególności pogłębienia studiów nad przedsiębiorstwem socjalistycznym.

Gdy mowa jest o rozwoju rolnictwa i ekonomik branżowych, to jednak trudno jest pominąć przy tej okazji drugi dział produkcji surowców pochodzenia organicznego, jakim jest leśnictwo.

Bezspornie jest wiadome, że dział ten, w którym rozwija się jedna z nader cennych baz surowcowych, nie jest jeszcze na tyle rozbudowany, aby na swym odcinku mógł w pełni służyć zaspokajaniu licznych potrzeb społeczeństwa. Leśnictwo jest chyba jedynym obecnie działem gospodarczym, który do niedawna był niedoinwestowany i dopiero przy realizacji planu 5-letniego (1961 — 1965) może uzyskać pewne znacznie większe wkłady inwestycyjne. O leśnictwie można powiedzieć, iż jest ono działem mocno wyeksploatowanym i zniszczonym w okresach przedwojennych, zasługującym na to, aby przez należyte zagospodarowanie środowiska przyrodniczego i rozwinięcie głównego środka produkcji, jakim są lasy, doprowadzić jego produkcję do stanu optymalnego. Wiadome jest, iż w chwili obecnej stan drzewostanów w odniesieniu do stanu optymalnego wynosi jedynie około 60%. Można to osiągnąć przez polepszenie siedlisk leśnych, wprowadzanie gatunków szybko rosnących, hodowlę drzewiastych form najbardziej wydajnych, melioracje leśne itd. Specjalnego znaczenia nabiera tu kwestia uczynienia pracy leśników więcej atrakcyjną przez polepszenie warunków bytu leśników. Również kwestia podniesienia wydajności pracy i zainteresowania pracowników leśnych w wynikach ich pracy miałyby duże znaczenie ekonomiczne. Tutaj wkroczyć powinna ekonomika leśna opracowując naukowe podstawy rozwoju wszystkich ważnych problemów rozwoju leśnictwa. A i sama ekonomika leśna, jako nauka wymaga znacznie większego niż dotąd rozwinięcia i udoskonalenia.

Wszystkie wymienione powyżej zadania, a także i te, które nie zostały szerzej omówione, są wykonalne pod warunkiem właściwego planowania, koordynacji i organizacji pracy badawczej we wszystkich placówkach naukowych na zasadzie stałej walki o podniesienie efektywności badań. Trzeba stwierdzić, iż w samych założeniach planowania badań istnieją poważne niedociągnięcia. Nie zostały jeszcze wypracowane metody kompleksowości badań, razi to zwłaszcza wtedy, gdy nie można jej zapewnić nawet w ramach jednej placówki naukowo-badawczej. Planowaniem objęto dotychczas zbyt wielką liczbę problemów i tematów, a rozproszenie badań wciąż jeszcze jest zbyt wielkie.

Wiąże się to z brakiem jednolitego systemu kierowania rozwojem nauki i techniki oraz z oparciem samej koordynacji o zasady dobrowolnej kooperacji bez uprawnień egzekutywnych dla organu koordynującego. Polska Akademia Nauk nie była również

w stanie rozciągnąć działalności koordynacyjnej na prace wdrożeniowe, które stanowią niezbędny warunek powiązania nauki z praktyką. Wiadome jest, że zakończone prace badawcze wciąż jeszcze są wdrażane z niezwykłą powolnością.

Analiza obecnego stanu potwierdziła konieczność powołania sprawnego, wyposażonego w egzekutywę organizacyjną i finansową jednolitego kierownictwa polityką naukową. W tym celu proponuje się przekształcić istniejący Komitet do spraw Techniki w Komitet do spraw Nauki i Techniki.

Wszystkie wymienione wyżej niedomagania i te, o których tu nie wspomniano, rozwiązuje uchwała XI Plenum KC PZPR. Określa ona nowe poważne zadania w dziedzinie kształcenia kadr i rozwoju badań naukowych. Uchwała wyznacza aktualne zadania szkolnictwa wyższego, które ma osiągnąć wyższą sprawność kształcenia. Zaleca też rozszerzyć zasięg studiów dla pracujących tak, aby do 1980 r. wykształcić w tym systemie około 35% absolwentów; zobowiązuje Ministerstwo Oświaty do opracowania planu rozwoju średnich szkół zawodowych dla absolwentów szkół podstawowych i innych. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w porozumieniu z resortami gospodarczymi ma opracować koncepcję programową i organizacyjną wyższych szkół zawodowych. W celu ulepszenia systemu przygotowania nauczycieli z wyższym wykształceniem zawodowym należy umocnić kadrowo i rozwijać wyższe szkoły pedagogiczne, a zwłaszcza ich wydziały matematyczno-przyrodnicze. Za jeden z najważniejszych warunków należytego przygotowania specjalistów z wyższym wykształceniem uznaje się za konieczne umocnienie naukowych podstaw dydaktyki, zbliżenie szkół wyższych do życia i polepszenie przygotowania absolwentów do pracy zawodowej. Jako zadanie szkół wyższych uznaje się kształcenie wysokiej klasy specjalistów, świadomych budowniczych socjalistycznego państwa, jego gospodarki i kultury. Poważny wpływ na lepsze zaspokojenie potrzeb kadrowych gospodarki i oświaty ma mieć racjonalne wykorzystanie i prawidłowe rozmieszczenie specjalistów z wyższym wykształceniem. Dla przyspieszenia rozwoju nauki i techniki należy stale pogłębiać i uzupełniać wiedzę i specjalizację w toku pracy zawodowej. W tym celu zaleca się rozwinięcie różnych form studiów podyplomowych i doskonalenie kadry inżynierjno-technicznej.

Komitet Centralny PZPR zalecił Komisji Planowania i właściwym resortom, aby planując rozwój sieci szkół wyższych kierowały się określonymi zasadami, rozszerzając w pierwszej kolejności do optymalnych rozmiarów istniejące uczelnie a nowe uczelnie powoływały tam, gdzie będą one miały trwałe zaplecze w postaci określonych potrzeb kadrowych terenu.

Uchwała XI Plenum KC wspomina dalej, że nowe poważne zadania stojące przed krajową gospodarką i kulturą narodową wymagają dalszego szybkiego rozwoju badań naukowych, zwiększania ich efektywności i zacieśnienia ich więzi z praktyką. Niezbędny jest jednolity system kierowania rozwojem nauki i techniki. W tym celu komitet do spraw techniki należy przekształcić w komitet do spraw nauki i techniki, który bezpośrednio koordynowałby badania dotyczące głównych problemów naukowych i technicznych o charakterze naukowym i o dużym znaczeniu dla gospodarki narodowej, a także prowadził ogólnopanstwową kontrolę nad wykonaniem tych badań i prac nad praktycznym zastosowaniem ich wyników w gospodarce.

Uchwała wskazuje, że PAN powinna zachować funkcje koordynacyjne w zakresie badań nie objętych działalnością komitetu nauki i techniki uczestnicząc nadal w koordynowaniu badań podstawowych związanych z nową techniką, w ścisłej współpracy z tym komitetem.

Resorty gospodarcze powinny koordynować działalność podległych im placówek

naukowo-badawczych, konstruktorskich itd. Należy jednocześnie zwiększyć wpływ instytutów naukowo-badawczych na kształtowanie planów postępu technicznego, na politykę inwestycyjną i produkcyjną resortów.

Uchwała kończy się następującym zdaniem: „Komitet Centralny wyraża przekonanie, że wszystkie organizacje partyjne, wszyscy pracownicy nauki skupią swe wysiłki na realizacji uchwał plenum KC, aby podnieść działalność szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych do poziomu odpowiadającego potrzebom socjalistycznego rozwoju kadr”.

Na podstawie materiałów XI Plenum KC PZPR
(„Nowe Drogi”, nr 1 (164), styczeń 1963)

opracował Wacław Krajski

Praca wpłynęła do Komitetu Redakcyjnego 6 lutego 1963 r.

Краткое содержание

В днях 18—19 декабря 1962 г. состоялся в Варшаве XI Пленум Центрального Комитета Польской Объединенной Рабочей Партии, посвященный проблемам развития высшего образования научных работников. При всестороннем рассмотрении этих проблем обращено внимание на особую роль науки как непосредственную производственную силу общества и как фактор, который вместе с техникой решает вопрос результатов экономического соревнования между двумя мировыми общественными системами. Новые серьезные задачи стоящие перед хозяйством страны и национальной культурой требуют улучшения образовательной и воспитательной работы высших учебных заведений, повышения эффективности обучения и более тесных связей учебных заведений с жизнью. Необходимым является также дальнейшее более быстрое развитие научных исследований, увеличение их эффективности и контроль внедрения результатов научных работ в практику. Решение, принятое на Пленуме ЦК ПОРП указывает, также на то что для унифицирования системы руководства развитием науки и техники следует преобразовать существующий до сих пор Комитет по вопросам техники в Комитет по вопросам науки и техники, Комитет этот будет непосредственно координировать исследования касающиеся основных научных и технических проблем, а также будет проводить общегосударственный контроль проведения исследований и практического использования их результатов. В реализации решений XI Пленума особенно заинтересовано польское лесное хозяйство, которое не может сравниться с развитием других отраслей народного хозяйства.

Summary

The Eleventh Plenary Session of the Central Committee of the Polish United Workers' Party was held in Warsaw from December 18th to 19th, 1962. The Session was dedicated to problems: — of expanding higher education, of research progress, of scholarly staff education. The problems have been discussed from various stand points and particular stress was laid on the specific role of science which should be considered as a direct productive force of society and as a factor which will be decisive, together with advances of technique, in determining the results of the competition between the two social and economic systems of the world. The new tasks standing before economy and national culture demand that scholarly and educational practices of academic schools be improved, more efficiency in teaching and closer linking of schools with practical requirements be brought about. Farther speeding up of progress in researches is indispensable, together with raising their effectiveness and seeing to that they are put to practical application. The Plenary Session of the Central Committee recommended that the existing Committee for Techniques be reconstituted and converted into — Committee for Science and Techniques. The newly set Committee is to coordinate researches on basic scientific and technical problems and to supervise the progress of research work and to see to the practical application of research results, on the national level.

Forestry in Poland is particularly interested in that the recommendations of the Eleventh Plenary Session are carried out because this branch of National economy is lagging behind the other branches.